

Sygn. akt: I C 312/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Kościerzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Magdalena Lemańczyk-Lis

Protokolant: st. sekr. sądowy Julita Formela

po rozpoznaniu w dniu 08 czerwca 2016 r. w Kościerzynie na rozprawie

sprawy z powództwa J. C. (1)

przeciwko (...) S A w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki J. C. (1) kwotę 23.500zł (dwadzieścia trzy tysiące pięćset złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 09.07.2014r. do dnia 31.12.2015r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016r. do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powoda J. C. (1) kwotę 3.601,16zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

IV. Zasądza od pozwanego (...) S A na rzecz Skarbu Państwa kwotę 17,60zł tytułem zwrotu części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 312/15

## UZASADNIENIE

Powódka J. C. (1) domagała się zasądzenia od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9.07.2014r. do dnia zapłaty. Nadto wniosła również o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazano, że powódka w dniu 4.12.2012r. uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym, w wyniku którego odniosła obrażenia w postaci złamania trzonu kręgu C7 i wstrząśnienia mózgu. Powódka została poddana leczeniu, przez 3 miesiące nosiła gorset ortopedyczny i była zdana na pomoc osób bliskich w codziennych czynnościach. Na skutek przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany ubezpieczyciel co do zasady uznał swoją odpowiedzialność i przyznał powódce zadośćuczynienie w wysokości 6.500 zł. W ocenie powódki wyplacona przez pozwanego kwota jest nieadekwatna do poniesionego przez nią uszczerbku na zdrowiu. W tym stanie rzeczy powództwo jest zasadne.

(k- 3-6- pozew)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) SA w (...) S.A. w S. domagało się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż wypłacone powódce świadczenie jest adekwatne do doznanej przez nią krzywdy i całkowicie rekompensuje jej cierpienia, uwzględnia krzywdę poszkodowanej, zachowując rozsądne granice, odpowiadające przeciętnym warunkom życia społeczeństwa i sile nabywczej pieniądza. Zdaniem pozwanego, powództwo winno zostać zatem oddalone, albowiem żądanie powódki jest rażąco wygórowane.

(k-37-38- odpowiedź na pozew)

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 4.12.2012r. na trasie S. - K. doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem osobowym, naruszając zasady ruchu drogowego, doprowadził do zderzenia z jadącym pojazdem osobowym prowadzonym przez J. C. (1). Na skutek zderzenia poszkodowana została J. C. (1).

(okoliczności bezsporne, a nadto dowód:

k- 9- postanowienie z dnia 20.05.2013r.)

Z miejsca wypadku poszkodowana J. C. (1) została przewieziona do Szpitala (...) w K., gdzie przebywała do dnia 8.12.2012r. z rozpoznaniem złamania trzonu kręgu C7 i wstrząśnienia mózgu. Po obserwacji i wykonaniu szeregu badań została wypisana do domu w stanie ogólnym dobrym z zaleceniem kontroli w poradni ortopedycznej, przyjmowania leku przeciwbólowego, oszczędnego trybu życia przez okres 8 tygodni i noszenia kołnierza szkieletowego.

Poszkodowana J. C. (1) po powrocie do domu nie czuła się dobrze, odczuwała silne bóle kręgosłupa i przez większość czasu leżała w łóżku. Przez 3 miesiące nosiła gorset ortopedyczny łącznie z usztywnieniem tułowia. W tym czasie zdana była na pomoc bliskich, tj. męża i swojej matki, którzy opiekowali się nią oraz dwuletnią córką poszkodowanej, gdyż J. C. (1) nie była w stanie zapewnić jej samodzielnie właściwej opieki.

W lutym 2013 roku z uwagi na utrzymujące się stany bólowe kręgosłupa J. C. (1) poddała się badaniu radiologicznemu, powtórnemu ponownie w maju 2013r., w którym stwierdzono klinowate zniekształcenie trzonu C7 po kompresyjnym złamaniu.

W okresie od 15.04.2013r. do 26.04.2013r. oraz od 18.11.2013r. do 29.11.2013r. J. C. (1) odbyła zabiegi rehabilitacyjne. Dodatkowo dla poszerzenia zakresu rehabilitacji korzystała z zajęć na pływalni.

(dowód: k- 12- karta informacyjna leczenia szpitalnego

k- 15,16- wyniki badań radiologicznych

k- 18, 19- karty zabiegów rehabilitacyjnych

k- 21-29- dowody opłat za korzystanie z pływalni

k- 91v. w zw. z k- 50- zeznania J. C. (1) w charakterze strony)

W wyniku wypadku J. C. (1) doznała kompresyjnego złamania trzonu kręgu szyjnego C7, co spowodowało 10% trwałego uszczerbku na zdrowiu poszkodowanej. J. C. (1) doznała również wstrząśnienia mózgu, które nie upośledziło trwale ani długotrwale czynności centralnego układu nerwowego. Proces leczenia poszkodowanej został zakończony i nie wymaga ona dalszej rehabilitacji, rokowania na przyszłość są dobre.

(dowód: k- 58-60- opinia biegłego A. K. z 11.01.2016r.

k- 73,86- opinia uzupełniająca biegłego z dnia 28.03.2016r.)

J. C. (1) bezpośrednio przed wypadkiem przebywała na urlopie wychowawczym, opiekowała się dwuletnią córką. Jej mąż pracował zawodowo. Po wypadku jej życie się zmieniło. Z uwagi na odniesione obrażenia kręgosłupa, J. C. (1) przez okres 3 miesięcy nie była w stanie zajmować się dzieckiem samodzielnie ani wykonywać żadnych czynności domowych. W codziennych czynnościach i opiece nad dzieckiem pomagał jej mąż, który bezpośrednio po wypadku przebywał na urlopie wypoczynkowym. Pomagała jej również matka, która pracowała w systemie zmianowym i czas wolny poświęcała poszkodowanej i wnuczce. W tym czasie poszkodowana leżała w łóżku i nie była w stanie schylać się, kucać, brać dziecka na ręce, nie była też w stanie wykonywać czynności higienicznych tj. samodzielnie myć się. Aby uśmierzyć ból kręgosłupa J. C. (1) zażywała środki przeciwbólowe. Obecnie J. C. (1) nadal odczuwa dolegliwości związane ze zniekształceniem kręgosłupa po wypadku.

(dowód: k- 91v. w zw. z k- 50- zeznania J. C. (1) w charakterze strony)

W wyniku zaistniałego wypadku komunikacyjnego pozwany (...) SA z siedzibą w W. jako ubezpieczyciel osoby odpowiedzialnej za spowodowanie wypadku, przyznał J. C. (2) tytułem zadośćuczynienia kwotę 6.500zł.

(dowód: k-10- decyzja ubezpieczyciela)

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym w postaci dokumentów prywatnych złożonych przez strony. Sąd nie znalazł z urzędu podstaw do ich podważania i uznał je za wiarygodne, nie były one też kwestionowane przez strony. Ustalając okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia zawisłej sprawy Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii (k-51), a także dowód z przesłuchania w charakterze strony J. C. (1) (k- 91v. w zw. z k- 50).

Sporządzona przez biegłego chirurga i ortopedę A. K. opinia z dnia 11.01.2016r., uzupełniona opinią z dnia 28.03.2016r., zawiera stwierdzenia poparte rzeczową, logiczną i spójną argumentacją. Biegły wskazuje przesłanki swego rozumowania, a podstawę jego wnioskowania stanowią przede wszystkim posiadane przez niego wiadomości specjalne, które w oparciu o badanie powódki i dokumentację medyczną z przebiegu leczenia doprowadziły do konkluzji, iż na skutek obrażeń odniesionych w wypadku komunikacyjnym w dniu 4.12.2012r. powódka J. C. (1) doznała 10% trwałego uszczerbku na zdrowiu, na który składa się kompresyjne złamanie trzonu kręgu szyjnego C7. W świetle sporządzonej opinii, mając na uwadze zgodność opinii z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłych w zakresie wiadomości specjalnych, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków, Sąd uznał, iż ostatecznie i kategorycznie ustalono obrażenia, jakie na skutek wypadku z dnia 4.12.2012r. odniosła J. C. (2) i ich zakres oraz doznany przez nią stopień uszczerbku na zdrowiu. Wnioski zawarte w opinii nie budzą zastrzeżeń Sądu. Były natomiast kwestionowane przez stronę pozwaną, która wskazywała, że ustalenie uszczerbku na zdrowiu powódki wyższego niż minimalny (5%) nie znajduje uzasadnienia (k-67). W odpowiedzi na zarzuty pozwanego biegły podtrzymał swoje dotychczasowe wnioski, wyjaśniając podstawy swojego wnioskowania. Mając na uwadze powyższe Sąd ocenił, że zarzuty pozwanego są jedynie polemiką z rzeczową opinią biegłego, który szczegółowo wyjaśnił kryteria wniosków opinii. Zdaniem Sądu twierdzenia i wnioski zawarte w opiniach powołanego biegłego zostały dostatecznie udowodnione i dlatego Sąd w całości zaliczył je do materiału dowodowego będącego podstawą ustaleń w niniejszej sprawie, oddalając jednocześnie wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego (k-91).

Sąd dał wiarę zeznaniom powódki J. C. (1) słuchanej w charakterze strony, która szczegółowo opisała następstwa wypadku z dnia 4.12.2012r., doznane obrażenia kręgosłupa szyjnego, konieczność noszenia kołnierza ortopedycznego, konieczność odbycia rehabilitacji, ograniczenie swojej sprawności na skutek odniesionego urazu, a także swoją sytuację rodzinną. W ocenie Sądu, złożone przez powódkę zeznania w tym zakresie są przekonujące i nie budzą wątpliwości Sądu. Obrazują sytuację życiową powódki, w jakiej znalazła się na skutek wypadku z dnia 4.12.2012r. i odczuwane przez nią dolegliwości bólowe, cierpienie psychiczne, potęgowane odczuwanym przewlekłym bólem kręgosłupa.

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny stwierdzić należy, iż kwestia sporna między stroną powodową i pozwaną sprowadza się do odmiennej oceny, czy odniesione przez powódkę J. C. (1) w następstwie wypadku komunikacyjnego obrażenia i ich następstwa uzasadniają roszczenie w dochodzonej pozwem wysokości, a w konsekwencji czy jest ona uprawniona do żądania spełnienia świadczenia przez pozwanego ubezpieczyciela.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo co do zasady zasługuje na uwzględnienie, zaś co do wysokości- w części.

Pomiędzy stronami bezsporny był fakt odpowiedzialności pozwanego (...) SA w W. za szkodę będącą skutkiem wypadku z dnia 4.12.2012r., któremu uległa powódka - J. C. (1), z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdu, którego kierowca był sprawcą szkody.

Odpowiedzialność ta wynika z art. 9 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) z dnia 22 maja 2003r. (Dz.U.124, poz.1152 ze zmianami). Zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Z przepisów dalszej części wskazanej ustawy wynika, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdów szkodę, której następstwem jest m.in. uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia (art. 34 ust. 1 ustawy).

W myśl przepisu art. 822 §1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 §4 kc).

Powyższa regulacja wskazuje, iż wyrządzenie szkody skutkuje powstaniem więzi materialnoprawnej między poszkodowanym a ubezpieczycielem posiadacza pojazdu. Powstanie szkody powoduje zarówno po stronie ubezpieczyciela jak i ubezpieczającego odpowiedzialność o charakterze akcesoryjnym, gdzie ubezpieczyciel i posiadacz pojazdu nie odpowiadają wprawdzie solidarnie, ale zapłata przez jednego z nich zwalnia pozostałego. Stąd jest to tzw. odpowiedzialność in solidum, która istnieje od chwili ustalenia obowiązku naprawienia szkody osobie poszkodowanej.

Zakres odpowiedzialności ubezpieczającego jest przy tym tożsamy z zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego i znajdują wobec niego zastosowanie przepisy prawa cywilnego dotyczące odpowiedzialności posiadacza pojazdu i wymagalności roszczeń wobec niego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3.05.1972r. I CR 57/72).

W myśl przepisu art. 436 §1 kc w zw. z art. 435 kc samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch środka komunikacji. Przepis ten reguluje więc odpowiedzialność posiadacza pojazdu na zasadzie ryzyka, przy czym odpowiedzialność na podstawie powołanego przepisu może być wyłączona, tylko jeśli szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej, wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą posiadacz pojazdu nie ponosi odpowiedzialności. Tylko te przyczyny wymienione powyżej stanowią podstawę zwolnienia z odpowiedzialności.

W zawisłej sprawie nie zachodzi żadna z przyczyn wyłączających odpowiedzialność posiadacza pojazdu. Skoro więc ponosi on odpowiedzialność za powstałą szkodę na podstawie art. 436 §1 kc w zw. z art. 435 kc, to ponosi ją również i ubezpieczyciel. Wskazać należy, że pozwany będący ubezpieczycielem sprawcy szkody, już na etapie postępowania likwidacyjnego uznał swoją odpowiedzialność wypłacając symboliczne zadośćuczynienie w kwocie 1000zł.

Zakres tej odpowiedzialności regulują dalsze przepisy, tj. art. 444 kc przewidujący, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty oraz art.

445 kc normujący zadośćuczynienie, czyli możliwość przyznania poszkodowanemu, w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Stwierdzić należy, iż zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień. Obejmuje jednocześnie wszelkie cierpienia, zarówno fizyczne jak i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą doznaną przez poszkodowanego krzywdę, przyznawaną jednorazowo.

Jednocześnie trzeba zaakcentować, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość majątkową, choć nie może ona być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, czyli winna być utrzymana w rozsądnych granicach (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26.02.1962r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107).

Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno uwzględniać także okoliczności mające wpływ na wymiar krzywdy, a więc takie czynniki, jak stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, nieodwracalny charakter następstw nieszczęśliwego wypadku, wiek poszkodowanego, stopień winy ponoszącego odpowiedzialność, przyczynienie się poszkodowanego. Treść art. 445 kc pozostawia przy tym swobodę Sądowi orzekającemu. Przyznanie poszkodowanemu zadośćuczynienia zależy bowiem od uznania Sądu, który bierze pod uwagę całokształt okoliczności sprawy.

Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy, w ocenie Sądu przyznane w toku postępowania likwidacyjnego J. C. (1) zadośćuczynienie w kwocie 6.500 zł, było nieadekwatne do rozmiarów doznanej przez powódkę krzywdy, w tym zwłaszcza stopnia i czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych oraz trwałości skutków czynu niedozwolonego. Powódka w dacie wypadku była młodą 24-letnią kobietą, matką 2-letniego dziecka. Wypadek pozbawił powódkę istotnej w jej wieku sprawności fizycznej, gdyż przez okres około trzech nosiła kołnierz ortopedyczny usztywniający także tułów i nie była w stanie samodzielnie wykonywać codziennych czynności oraz opiekować się małym dzieckiem. Mimo że w chwili obecnej powódka jest zdrowa i nie wymaga dalszego leczenia, a rokowania są dobre, powódka nadal odczuwa bóle kręgosłupa. Podkreślić należy, że w zawisłej sprawie powódka J. C. (1) na skutek wypadku drogowego z dnia 4.12.2012r. doznała 10 % trwałego uszczerbku na zdrowiu w postaci kompresyjnego złamania trzonu kręgu szyjnego C7. Odniesiony uraz wpłynął na jakość życia powódki i znacznie ograniczył jej aktywność życiową. Mając na uwadze powyższe okoliczności, w tym rozmiar i rodzaj obrażeń jakich doznała powódka, stopień jej cierpień, wiek powódki (24 lat w chwili wypadku), Sąd ocenił, że powódce należy się stosowna rekompensata pieniężna. Sąd mierząc wysokość zadośćuczynienia w niniejszej sprawie uznał, że za każdy procent uszczerbku na zdrowiu powódka winna otrzymać stosowną rekompensatę pieniężną. Mając na uwadze, iż wysokość tej rekompensaty winna przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość majątkową, w ocenie Sądu miarodajnym wyznacznikiem tej wartości będzie kwota 30.000 zł, która winna zrekompensować powódce dolegliwości związane z jej powrotem do zdrowia i przywróceniem sprawności (pobyt w szpitalu, noszenie gorsetu ortopedycznego, zabiegi rehabilitacyjne, odczuwane bóle kręgosłupa, konieczność korzystania z opieki osób trzecich). W tym za każdy procent uszczerbku na zdrowiu Sąd przyznał powódce kwotę 2000zł (łącznie 20.000), która to kwota nieznacznie przekracza najniższe wynagrodzenie i powinna zaspokoić poczucie krzywdy wywołane cierpieniem związane z doznaniem urazem. Na pozostałą część zadośćuczynienia - 10.000zł składa się konieczność noszenia kołnierza ortopedycznego - 5.000zł oraz dolegliwości związane z brakiem możliwości sprawowania osobistej opieki nad dwuletnim dzieckiem i uzależnienie od osób trzecich w prostych czynnościach życiowych, pogarszające standard życia i naruszające podstawowe dobro osobiste jakim jest prawo do intymności i życia w rodzinie. W ocenie Sądu kwota ta jest utrzymana w rozsądnych granicach i nie razi niewspółmiernością, pozwala w znacznym stopniu zatrzeć poczucie krzywdy i odczuwanie dolegliwości powstałych w związku z wyrządzoną szkodą. Wskazać przy tym należy, że pozwany wypłacił już powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 6.500 zł, a zatem powinien wypłacić jeszcze kwotę 23.500 zł.

Wobec powyższych stwierdzeń, a także mając na uwadze, iż obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc), Sąd ocenił, iż roszczenie powódki o zadośćuczynienie za krzywdę i cierpienia związane ze skutkami wypadku z dnia 4.12.2012r. co do zasady jest uzasadnione, zaś co do wysokości- w części, tj. w zakresie kwoty 23.500 zł. Powódka natomiast żądała zasądzenia od pozwanego kwoty 30.000 zł. Zdaniem Sądu materiał dowodowy zaferowany przez powódkę nie dał podstaw do uwzględnienia jej żądania w całości. Powódka przedstawiła dokumenty prywatne potwierdzające odniesione przez nią obrażenia, co znalazło potwierdzenie w opinii biegłego powołanego w niniejszej sprawie. Poza tymi dowodami nie wносиła o przesłuchanie żadnych świadków, np. męża czy jej matki, którzy mogliby uzupełnić twierdzenia powódki w zakresie wpływu skutków zdarzenia na codzienne życie powódki - konieczność pomocy w czynnościach higienicznych czy w opiece na małoletnim dzieckiem. Wprawdzie Sąd dysponuje odpowiednim doświadczeniem życiowym i zawodowym, jednakże wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest od zaistnienia i wykazania subiektywnych odczuć po stronie uprawnionej. Niemniej Sąd ocenił, że kwota łącznie 30.000 zł (23.500 zł + 6.500 zł wypłacone przez ubezpieczyciela) w pełni rekompensuje krzywdę i cierpienia powódki w związku ze zdarzeniem z dnia 4.12.2012r.

Mając na uwadze powyższe, na mocy art. 822 kc w zw. z art. 444 §1 kc i art. 445 §1 kc Sąd orzekł, jak w punkcie I sentencji wyroku, zasądając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 23.500 zł. W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił, jak w punkcie II sentencji.

W związku z tym, że pozwany pozostawał w zwłoce ze spełnieniem świadczenia (art.476 k.c.), co wiąże się z powstaniem zobowiązania do uiszczenia odsetek ustawowych (art.481 k.c.), powód domagał się również ich zasądzenia. W zawisłej sprawie orzekając w przedmiocie odsetek, Sąd miał na uwadze, iż jeżeli dłużnik nie spełnia świadczenia lub spełnia je jedynie częściowo i dochodzi do procesu, dla prawidłowego określenia daty początkowej płatności odsetek konieczne jest ustalenie, w jakiej wysokości zasadne było roszczenie w dacie jego zgłoszenia, która to data jest najczęściej datą wymagalności roszczenia co do poszczególnych kwot, w rozumieniu zasad art. 481 § 1 k.c. Powód domagał się zasądzenia odsetek ustawowych liczonych od dnia 9.07.2014r., tj. od dnia następującego po powzięciu przez powoda informacji o ostatecznym stanowisku pozwanego. W okolicznościach niniejszej sprawy roszczenie o zadośćuczynienie było uzasadnione co do zasady w dacie jego zgłoszenia ubezpieczycielowi. Mając zatem na uwadze powyższe oraz fakt, że zgłoszone w postępowaniu likwidacyjnym roszczenie znalazło uzasadnienie w okolicznościach niniejszej sprawy w wysokości znacznie przekraczającej kwotę przyznaną bezspornie, Sąd zasądził od zasądzonej kwoty, ustawowe odsetki od dnia 9.07.2014r. do dnia 31.12.2015r., a od dnia 01.01.2016r. do dnia zapłaty ustawowe odsetki za opóźnienie z uwagi na zmianę treści przepisu art. 481 §1 kc.

Jednocześnie przepis art. 108 §1 kpc nakazuje Sądowi rozstrzygać o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.

Zgodnie z treścią art. 98 kc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu zalicza się m.in. poniesione przez stronę koszty sądowe i jeśli strona była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika- jego wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w przepisach odrębnych.

W niniejszej sprawie powódka była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika - adwokata, dla którego stawka minimalnego wynagrodzenia - w myśl §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, przy wartości przedmiotu sporu powyżej 10.000 zł do 50.000 zł, wynosi 2.400 zł. Powódka poniosła też opłatę administracyjną od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 zł i uiściła opłatę od pozwu w wysokości 1.500 zł oraz zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 700 zł. Łącznie zatem koszty te wyniosły 4.617 zł.

Mając zatem na uwadze, że żądanie powódki było co do zasady uzasadnione, zaś co do wysokości Sąd uwzględnił je w części (78%), a pozwany - co do zasady - uznał swoją odpowiedzialność, Sąd ocenił, że pozwany winien zwrócić powódce kwotę 3.601,16 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (4617 zł x 78%) i dlatego postanowił, jak w punkcie III sentencji.

W myśl przepisu art. 83 ust.2 w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28.07.2005r. w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie Sąd orzeka również o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, których strona nie miała obowiązku uiścić, obciążając nimi przeciwnika. Na potrzeby niniejszej sprawy Sąd zlecił biegłemu sądowemu sporządzenie opinii. Koszt wynagrodzenia dla biegłego wyniósł łącznie 717,60 zł. Część wynagrodzenia dla biegłego została zapłacona z zaliczki uiszczonej przez powódkę w kwocie 700 zł. Pozostała część w wysokości 17,60 zł została wypłacona ze środków Skarbu Państwa. Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł, jak w punkcie IV wyroku zasądzając od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 17,60 zł tytułem zwrotu części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

SSR Magdalena Lemańczyk- Lis

K., 2016-06-29